

KURYER LITEWSKI

W WILNIE we SRODĘ DNIA 24 LUTEGO V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta petersburská, *Poczta Północna*, donosi z Petersburga, pod d. 10 lutego: „Abszytowany Porucznik *Mikołaj Paszków*, d. 16 marca przeszłego 1814 roku, wniósł do kassy Cesarskiego domu wychowania, w Moskwie, 100,000 rubli, i summę tę z procentami przeznaczył na rzecz inwalidów. Zarządzający ministeryum wojskowym, Jenerał piechoty, *JO. Xiążę Jmć Gorczaków*, na skutek najwyższego rozkazu, pomienioną summę i procenta od nię przyłączył do kapitału inwalidów, a Panu *Paszków* oświadczył szczególnejsze ukontentowanie Jego Cesarskię Mości, za tak chwalebłą ofiarę, na wspomnienie obrońców oyczyzny.

„Z rozkazu najwyższego, kupiec petersburski, *Borowików*, za gorliwość okazaną dla dobra skarbu, otrzymał złoty medal, na wstędze orderu ś. *Włodzimierza*.”

„D. 7 t. m., w kościele ś. *Alexandra newskiego*, odprawił się obrząd pogrzebu *JW. Jenerała piechoty Archarowa*, który po krótkię chorobie umarł tu dnia 4. t. m.

„Tenże sam podróżny, od którego nie dawno otrzymaliśmy opisanie osady *Szkockię* w *Karassie*, przysłał nam niektóre wiadomości o stanie nowych osad w gubernii kaukaskię. Umieszczamy z nich następujący wyciąg: „Wiadomo, iż nie dawno wielki gościnniec czerkaski, w gubernii kaukaskię, zaczęwszy granicy ziemi dońskich kozaków, zupełnie prawie był opuszczył; teraz nie ma tam już owych rozległych stępów i pustyni, owę pustyni i bezludności, uderzających niegdyś wzrok wjeżdżającego na granicę Kaukazu. Na drodze tę znajduje teraz wędrownik mięysca, gdzie spokojnie się zatrzymać i wszystko do potrzeb swoich mieć może. Zdaie się, iż rząd zbliża się do celu przedsięwzięć swoich względem tego kraju. Nowych na tym, gościncu założonych wsi, od granicy dońskię do *Stawropola*, jest sześć, w których więćy 4,000 liczy się mieszkańców. W stronie od gościncina podobnychże osad jest osm. Wszystkie zabudowane są w mięyscach bardzo wygodnych, w umiarkowanem jednę od drugię oddaleniu. W tych 14 osadach liczy się 1,736 domów, a w tęg liczbie i 145, w 1814 roku zabudowanych. Liczba rodziny jest do 2,304, a mieszkańców płci męskię 8,318. Osady te zabudowane są stosownie do planow, przez mięyscową zwierzchność potwierdzonych. Dla nowo przychodzących, tam osiadać, jeżeli chcą udzielne mieć siedziby, wyznaczają się mięysca w osadach, przez nichże samych dobrowolnie wybranych; wszystko to jednak robi się stosownie do planu. Osady te wszystkie leżą w powiecie stawropolskim. Dla każdę wyznaczony jest dostateczny obszar ziemi, który teraz mają więćy, jak po 15 dzieścicin na każdą duszę. Koloniści, osobliwie, którzy osiedli przed rokiem 1808, w bardzo dobrym znajdują się stanie. Z tych zaś, którzy późnię tam przyszli, wiele jeszcze nie może należycie się zabudować, i pożądanego zaprowadzić gospodarstwa. Główną tego przyczyną jest, że przychodzący na osadę, po więkšzę częścią, są ludzie ubodzy, którzy nie tylko wszystko na nowo zakładać muszą, ale też często i długi wypłacać, które gdzieindzię zacięgnęli. W zdarzających się nieurodzajach, ubożsi z włościan, stosownie do rozrządzeń

cy wileńcy gubernatora kaukaskiego, biorą zapomogę w zbożu, sposobem pożyczki, z magazynów dawnięszych osad. Przednięszem zatrudnieniem kolonistów jest rolnictwo i chowanie bydła. Chociaż dla nowości założonych osad i innych przyczyn, te piérwsze gałęzie gospodarstwa, nie są tam jeszcze przyprowadzone do kwitnącego stanu, nie rzadko jednak w roku urodzajnym mają oni taki dostatek zboża i bydła, że oboje to przedawać mogą przybywającym z kąd inąd. Pomiedzy kolonistami są także rzemieślnicy. Handel u nich i przemysł składa się jedynie z przedaży siana, zboża i t. p. Z *Kalmukami*, sąsiadami swoimi, handlują zboże na bydło. W okolicach tamięszych nie ma lasów, ale drzewa mogą wszystkie te osady sprowadzać z lasów stawropolskich, albo na tęg stronie rzeki *Kubanu* położonych. W roku 1814 przez Gubernatora cywilnego kaukaskiego wyznaczone zostały w każdę osadzie dogodne mięysca dla zbudowania zapasnych magazynów zbożowych.

Taż gazeta, z *Kijowa*, d. 13 stycznia: „Starodawny obrząd, zachowywany przez obywateli częścią miasta *Kijowa*, *Podolem* zwanę, w czasie święcenia wody na *Jordanie*, w dzień *Trzech Królów*, przerwał się był od czasu wielkiego pożaru, który częścią miasta w perzynę obrócił, a w tym roku odnowiony został, w całej okazałości swojej. *JW. Metropolita* tutejszy, *Serapion*, ze znakomitszým duchowieństwem, odprawił uroczystą processyą do *Jordanu*, przygotowanego na *Dnieprze*. *JW. Gubernator* Cywilny towarzyszył obchodowi. Zgromadzenie ludu było niezmiernie wielkie. Obywatele, starodawnym obyczajem, w mundurach, z bronią i artyleryą, konno i pieszo, stali w paradzie. *Jordan* przyozdobiony był 17 chorągwiami i innemi znakami, do cechów należącemi, a w czasie zanurzenia krzyża świętego strzelano z harmat i ręczney broni. Po skończonym obrzędzie święcenia wody, obywatele miasta zaprosili na śniadanie *JW. Metropolitę*, *JW. Sprawującego* obowiązek Gubernatora wojennego, *JW. Gubernatora* cywilnego, i innych urzędników.

Taż gazeta donosi: „Z *Kozielca* (gub. czernich.) d. 28 stycznia. Wczora przejechał przez miasto nasze *JW. Jenerał* jazdy, *Hrabia Wittgenstein*, powracając z *Kijowa*, gdzie był na kontraktach.

Z *Kazania* 26 stycznia. Zawczora w domu tutejszym zgromadzeń szlacheckich, dana była maskarada, na zysk inwalidów, i zebrano więćy 1,000 rubli.

Z *Horodka* (gub. witebskię) d. 2 stycznia. Dziś przyjeżdżał tęg *JO. Jenerał* jazdy, *Xiążę Jmć Galicyn*, udając się w dalszą podróż, drogą do *Witebska*.

Z *Orszy* (gub. mohilewskię) d. 5 lutego. Zawczora o godzinie 11 przed południem, jechał przez miasto nasze z *Warszawy*, *JW. Jenerał* jazdy *Rajewski*.

Z *Kiachty*, d. 16 grudnia. D. 5 t. m., dało się tu uczuć, w stronie północno-zachodnię, dwókratne trzęsienie ziemi; piérwsze o godzinie 4tę, a drugie około końca godziny 5tę zrana. Piérwsze było całę słabe, i ledwie czuć się dało; lecz drugie tak mocne, że nikt z najstarszych u nas mieszkańców równego nie pamięta; to ostatnie poprzedzone było wielkim podziemnym łoskotem, który trwał blisko minuty: natychmiast po nim nastąpiło samo trzęsienie, i trwało więćy 15 sekund.

Wilno dnia 24go Lutego.

Przed kilką dniami przybył tu z *Warszawy*, za urlopem W. Xięcia Jegomości *Konstantego*, kapitan wojsk polskich, *Stanisław Szumski*, dawniey w sztabie Króla neapolitańskiego służbę pełniący.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A U S T R Y A.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, zawiera z *Wiednia*, pod d. 18 lutego: „Wczorajszego wieczora odprawiły się w kaplicy pałacowéy *wigilie*, a dziś przed południem żałobne nabożeństwo, za ś. p. N. Cesarza, *Józefa II.* Najjasniejsza familia znajdowała się na niém w żalobie. Po wszystkich kościołach, jak zwyczaj, dzwoniło. Obydwa teatry dworne były zamknięte.” (gazety wiedeńskie dochodzą do dnia 20 lutego.)

Gazeta paryżka, *Journal des Débats*, donosi z listu z *Wiednia*, pod d. 27 stycznia: „Potwierdza się wiadomość o mianowaniu hrabiego *Sautau* i Xięcia *Hesse-Homburg*; pierwszego na gubernatora cywilnego, drugiego zaś na gubernatora wojennego *Medyolanu* i *Lombardyi*. — Wiele twierdz w *Piemencie* ciągle są osadzone przez wojska austriackie. — Hrabia *Bubna* jest naszym posłem w *Turyinie*. — Z pogłosek, tu krążących, które zdają się mieć podobieństwa do prawdy, donoszę WP. o następujący: *Bawaryą* powróci *Salzburg* i *Berchtolsghaden* dla *Austrii*, która ustąpi je na rzecz Arcy-Xiężny *Maryi Ludwiki*. W takim zdarzeniu, xięstwo *Parmy* stanie się częścią nowego królestwa włoskiego.”

Gazeta, *Journal de Francfort*, z *Wiednia* 5 lutego: „Xięzę *Wellington* prezentowany był Cesarzowi Jmci i wszystkim Monarchom cudzoziemskim: potem oddawał wizyty Arcy-Xiężtom i Xiężtom.

Dnia 6 lutego. Xiężna *Marya Esterhazy* zawczora dziecinny bal dawała, który Monarchowie obecnością swą uświetnić raczyli. — Xięzę *Metternich* świetny bal dawał. Znaydowali się na nim królowie Pruski, Bawarski i Duński, Arcy-Xiężna *Beatrix*, wszyscy Arcy-Xiężta i Xiężta w tutejszey obecni stolicy.

Xięzę *Wellington* prezentowany był Cesarzowéy Jéymości austriackiéy.

Mówią, że pełnomocnik króla *Joachima*, od 8 dni, przyjęty został do komitetu interessów włoskich; inni biorą to już za dostateczny dowód uznania tego króla, przez wszystkie mocarstwa *Europy*, pomimo wielkiego opierania się *Francyi*, *Hiszpanii* i *Sycylii*.

Biegą pogłoska, że królowa bawarska tu jest spodziewana, i że zająmować będzie też same pokoje, w których królowa bawarska mieszkała.”

Taż gazeta, od granic austriackich, d. 9 lutego: „Zapewniają, że rzecz o *Saxonii* i *Polsce* blizką jest ukończenia, jeżeli już nie jest ostatecznie postanowiona. Utwierdza to rozumienie przedłużony pobyt *Lorda Castlereagh* w *Wiedniu*: wielkie jest podobieństwo do prawdy, iż on strzymał swój wyjazd jedynie dla tego, aby mógł widzieć ostateczne postanowienie tych dwóch, tak ważnych punktów, od tak długiego czasu kongres zatrudniających.”

Gazeta *Korespondenta hamburskiego* umieściła z *Wiednia* pod d. 7 lutego: „Xięzę *Wellington* dla lekkiey słabości nie znaydował się w ostatnich dniach na obchodach, co sprawiło, że wielka chęt publiczności tutejszey, widzenia bohatera *Anglii*, powszechnie ieszcze zaspokoiona nie została. — Do dziś dnia rzecz o *Saxonii* na dawnym zostaje stopniu; *Prussy* ciągle domagają się otrzymania *Lipska*. Tey ieszczelniey trzymają się zasady, iż jeżeli *Lipsk* dla *Saxonii* zostanie; *Prussy*, będąc w posiadaniu wszystkich okolic tego miasta, bardzo łatwo będą mogły handel jego zewsząd, iak nacyjesniey ograniczyć, albo zupełnie prawie zniszczyć. A że tym przedmiotem ciągle się już teraz zatrudniają, przeto ostateczne rozstrzygnięcie losu *Saxonii*, długo już potrwać nie może: ale, czyli po przybyciu Xięcia *Wellingtona*

tona interes *Polski* ieszcze raz wznowiony nie będzie? Jest to wcale inne pytanie, i może nie być niepodobnym.

Dnia 8 lutego. Cesarzowa *Marya Ludwika* mieszka w *Schönbrun* bardzo prywatnie: co dzień iednak prawie bywa odwiedzana od obcych monarchów, a ieszczelniey od Xięcia *Eugeniusza*, który zwyczajnie we środę i sobotę na obiadach u niey bywa. Dnia 29 stycznia Cesarz *Alexander*, w towarzystwie Xięcia *Eugeniusza*, odwiedził Cesarzową, *Maryą Ludwikę*, i był u niey na śniadaniu. Pani ta odzyskuje swą żywość, a w ostatnich układach względem *Parmy* bardzo czynną się okazała.

Xięzę *Wellington*, przy weyściu na bal maskowy, d. 2 t. m., powitany był muzyką, ułożoną na jego zwycięstwo pod *Vittoryą*.

Tenże *Korrespondent* umieścił list z *Wiednia*, pod d. 9 lutego, drogą nadzwyczajną otrzymany: „Nakoniec dnia wczorajszego nastąpiła powszechna zgoda, względem zasad, o które się dotąd układało, a teraz od wszystkich stron przyjętych, i tyczących się głównego rozgraniczenia wielkich państw. Z największą utrymnią pewnością, że one dziś podpisane zostaną.

Nie jest ieszcze urzędownie uwiadomiona publiczność o granicach, między *Prussami* i *Saxonią* ustanowionych. W ogulności tylko mówią, że dla dawnego domu panującego zostanie 700,000 dusz, z miastami *Dreznem* i *Lipskiem*. Twierdzą *Wittenberg* i *Torgawę* dla *Prus* się dostają. Jest podobieństwo, że ogłoszenie w tey mierze szczegółów nastąpi w rocznicę urodzin Cesarza (d. 12 t. m.). To pewnieysza, że przerwane układy d. 10, znowu się rozpoczęły, w celu urządzenia innych, mniéy do systematu państw europejskich należących stosunków, w liczbie których są *Włochy*, *Szwajcary*, i prowincye północne. Komitet interessów niemieckich, znowu teraz czynniey pracuje, około powierzonych sobie przedmiotów. Deputacya pośrednich Xięząt niemieckich, zostanie przypuszczoną; a tym czasem nie ieszcze tak prędko ostatecznie postanowioném być nie może: gdyż monarchowie zapewne na końcu terażniejszego miesiąca, albo na początku przyszłego wyieżdżają; a wtedy każdy nowy projekt na ich rozkazy oczekiwać będzie musiał.”

C Z E C H Y.

Gazeta, *Journal de Francfort*, z *Pragi* d. 7 lutego: „Drugi półk piechoty włoskiey, hrabiego *Merville*, przybył tu d. 31 stycznia, z *Brescia*, pod dowództwem półkownika *Dron*.

Gazeta nasza umieściła list z *Wiednia*, który donosi, że interes *Saxonii* i *Polski* został już ukończony. *Rossyá* do państw swoich przyłączą całe xięstwo warszawskie, i wszystkie inné kraje *Polski*, których ludność około 2 milionów dusz wynosi. — *Bawaryá*, za dostatecznym wynagrodzeniem, ustępuje dla *Austrii*, *Inviertel*, *Salzburg*, i *Berchtolsghaden*.”

Gazeta lwowska, (z *Prákiéy*) umieściła następujący prywatny list z *Wiednia*, pod d. 9 lutego: „Dotychczas utrzymuje się tu pogłoska, że d. 12 lutego ważne rozstrzygnięcie nastąpi; lecz podobnieyszą jest, iż to rozstrzygnięcie, gdyby było zaszło, jużby oczekującym narodom ogłoszone zostało, bez odkładania na dzień pewny. Ze bieg spraw publicznych, w prawdzie zwolna, lecz także pewnie do požadane go dąży celu, dowodzi nadewszystko ta okoliczność, iż całe wojsko austriackie, od d. 1 marca t. r. stanie na stopie pokoju. Nastąpiło to już w *Anglii* i *Rossyi* z milicyami. Możnaż po tak przekonywających faktach mieć ieszcze jaką wątpliwość lub obawę? *Spekulanci* tylko, lub źle życzący, mogliby temu zaprzeczyć.”

N I E M C Y

Gazeta ryska, *Zuschauer*, donosi z *Niemiec*, co następuje: „Gazety berlińskie donoszą z *Wiednia* pod d. 10 lutego, że pomiędzy ministrami większych

mocarstw na Kongressie wiedeńskim, zawarty został układ, względem przyszłych posiadłości monarchii pruskiej. Prussy otrzymują: 1) Prussy zachodnie i powiat *Notecki* (*Netz-distrikt*), w granicach, jakie miały od roku 1772 aż do 1807; 2) *Gdańsk* i *Toruń*; 3) od dawniejszej *Wielkopolski*, tę część, którą wody z pod *Wilczyna* aż do *Grabowa* (nad szluską granicą) oddzielają; 4) od *Saxonii* tę część, którą oddziela linia ciągnąca się od *Seidenberg* na granicy czeskiej, przez *Reichenbach*, *Wittichenau*, *Ortrand*, *Mühlberg*, *Schilda*, *Eilenburg*, *Schkeuditz*, *Alttranstädt*, *Lützen*, łącząc w to biskupstwo *Zeitz*, aż do granicy *Altenburskiej*. Wszystkie wymienione miasta, powiat *Neustadt*, Elektorsko-saski *Henneberg*, i luty zachodzące w kraje pruskie, do Pruss należą. 5) *Corwey*, *Dortmund*, Xięstwo *Westfalskie*, Xięstwo *Berg*, i dawne kraje dziedziczne Xięcia *Oranii*, *Diez*, *Dillenburg*, *Siegen*; i t. d. 6) Na lewym brzegu *Renu* znaczny kraj, w którym są miasta *Kölnia*, *Krefeld*, *Akwizgran*, *Trewir*, i *Koblencz*; zastępują je pruskie twierdze *Wesel*, *Juliak*, i *Ehrenbreitstein*, jako też twierdze związku niemieckiego, *Luzemburg* i *Moguncya*."

"Dnia 2 lutego, „połączeni pomnieysy” Xiążęta i wolne miasta podali Xiążętom *Metternichowi* i *Hardenbergowi* notę, w której się uzalają, iż dotąd nic im urzędową drogą udzielonem nie zostało, i o prędkie otworenie Kongressu niemieckiego najsilniey się dopraszają. — Woyska bawarskie na lewym brzegu *Renu*, 12 tysiącami ludzi wzmocnione zostaną, i na przyszłość kosztém dworu swojego utrzymywane będą. — *Austria* oświadczyła, że woyska jej nie opuszczą *Watlandyi*, póki się Kongres nie zakończy. (Tém samém interessa *Szwajcaryi* jeszcze rozstrzygnięte nie są.)"

Gazeta, *Journal de Francfort*, umieściła:

z *Koblencu* dnia 25 stycznia. Wczora opuściły nas woyska saskie. Byliśmy świadkami rozrzewnianego widoku. Jenerał *Lecoq*, którego rząd pruski do *Drezna* powołał, żegnał się publicznie z oficerami, żołnierzami,..... Slachetné postępowanie oficerów i żołnierzy saskich zjednało szacunek i poważanie nasze dla tego woyska.

z *Monachium*, d. 9 lutego. Król mianował kawalerami wielkiego krzyża orderu zastugi obywatelskiéy: barona *Wessenberg*, ministra austriackiego; barona *Anstetten*, radcę tajnego rossyjskiego; P. *Prohaska*, F. Marszałka porucznika; P. *Stetten*, wielkiego marszałka margrabini badenskiéy; mianował razem 24 komandorów i 43 kawalerów; w liczbie pierwszych znajduje się 11 woyskowych, dalsi są radcy poselstw austriackiego, rossyjskiego i pruskiego."

z *Frankfortu*, d. 11 lutego. Xiążę *Holstein-Eutin* przestał nam dla umieszczenia w gazecie: „Wszystkich Redaktorów gazet uprasza Xię G. A. *Holstein Eutin*, ażeby unikali wszelkich przygryzków, dla jego syna, Xięcia *Holstein-Gottorff*, podobnych temu, który już był umieszczony z *Hamburga* i *Szwecyi*, względem nieprzyzwoitego mianowania go Xięciem *Gustawem Szwedzkim*, któryto tytuł nadała mu gazeta, w *Carlsruhe* wychodząca."

Korrespondent hamburski, donosi z *Hannoweru* d. 13 lutego: „Przechodzi teraz przez kraj hannowerski około 30,000 ludzi woyska pruskiego, które do swoich krajów powraca. Korpus pod dowództwem pruskiego Jenerała porucznika v. *Oppen*, dla złąć przez *Harz* drogi, idzie na *Getyngę*, *Nordheim*, *Seesen* &c."

F R A N C Y A.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego*, donosi z *Paryża* pod d. 8 lutego: „W *Palermie* przedsięwzięte bydź mają środki, w celu zabezpieczenia się od napadu Króla *Joachima*.

Jenerał *Sarrazin* żądał od ministeryum angielskiego 60,000 f. s.; zdaie się mu bowiem, iż to on

Bonapartego zwyciężył. — Ogólna subskrypcya na wystawienie posagu *Henryka IV.* wynosi dotąd nieco więcej nad 35,000 fr. — D. 1 t. m. wyszło w tu-teyszej loteryi iedno *terno*, wygrywające 975,000 fr.

— J. K. Mość mianował Hrabiego *Ladwika Saint Priest* Chorążym białey chorągwi i pierwszym Krayczym korony i dworu; dawny urząd państwa, którym na ostatku zaszczycony był *Vicomte de St. Priest*. Do niepewnych pogłosek należy, że Lord *Wellington*, natychmiast za powrótem swoim z *Wiednia*, dowództwo nad woyskiem angielskiém w *Belgium* obeymie. — Wyplacono Pani *Stael* 2,000,000 fr., które oyciec jej, P. *Neker*, dawniey rządowi francuzkiemu był pożyczyl. Summa więc ta, dodając 25 letni procent, przeznaczona na posag Panny *Stael*, wynosi 4,250,000 fr. — *Cambaceres* i *Lebrun*, były Arcypodskarbi, pobierają obadwa pensyi 80,000 fr.; *Murraire* 30,000; *Merlin de Douai* 20,000; każdy zaś z oddalonych Senatorów po 36,000."

Gazeta berlińska, z *Paryża* pod d. 8 lutego: „*Monitor* pod artykułem, osady francuzkie, z *Port Royal* w *Martynice*, d. 12 grudnia, zawiera obszerny opis objęcia w posiadłość tej wyspy, o wykonaniu przysięgi wierności, i szczegółach uroczystego przyjęcia Gubernatora, Hrabiego *Vaugirand*.

Wszystkich medyków króleskich, łącząc w to nadzwyczajnych i okulistów, (oprócz chirurgów) jest 22.

Pogłoska, że, w dzień pogrzebu *Ludwika XVI.* miało nastąpić niejaki podobieństwo do *nocy 3. Bartłomieja*, dla tych, którzy się do śmierci jego przyłożyli, tak się tu rozszerzyła, iż większa ich część wyjechała, lub w mieście się ukryła. — Powiadają, iż twierdza *Huninga* nowemi warunkami wzmocnioną będzie, na co już 250,000 fr. przeznaczono, i że w dostateczną na sześć miesięcy żywność opatrzoną zostanie.

D. 9; Lord *Fitzroi-Sommerset*, jako pełnomocny minister angielski, miał pierwszą audyencyą u Króla, na której złożył swe listy wierzytelne.

Gdy się Król dowiedział, że na balu, który przez Xięcia *Berry* w *Tuyleryach* był dany, wiele nieproszonych znajdowało się osób, rzekł z uśmiechem: „Za moim to oni poszli przykładem: i ja też znajdowałem się na nim, nie będąc proszonym."

„Wiele (mówi *Dziennik paryzki*) pism publicznych donosi o poruszeniach woyska neapolitańskiego przeciwko *Rzymowi*. Nic jednak pewnego twierdzić o tém nie można. Korrespondencya nasza ze *Włoch* zawiera o tém, co następuje: „Między dworami rzymskim i neapolitańskim jawne się nieporozumienia okazały. Konsul neapolitański w *Rzymie*, wiele nieprzyjemności doświadczywszy, nakoniec wyjechał. W czasie odeyscia obu ostatnich gońców, wszystko okazywało zupełne zerwanie związków między temi dworami. Jeszcze niewiadomo na czém się zasadza pogłoska, że Król *Murat* wszedł do *Rzymu*, i że *Papież* w jego jest mocy. Gazety włoskie nie o tém nie wspominają; wkrótce się jednak pewnych spodziewamy wiadomości."

Nie jest to prawdą, że rząd nasz usiłuje na Kongressie, otrzymać rozszerzenie granic naszych północnych. Podobne o tém pogłoski, które się w gazetach zagranicznych znajdują, niegodne są najmniejszey wiary. K. Jmć zna to dobrze, że małe, wymuszonym niejako sposobem, nabyte powiększenie, obudzi zazdrość, która większe za sobą pociągnie straty, aniżeli są korzyści z tego nabytku. *Francya* sama z siebie dosyć jest wielką, i potrzebuie tylko pomyslnych okoliczności, aby się mogła stać potężną, i do tego w rządzie narodów europejskich wyniosła się stopnia, na jakim się znajdowała za Królów, przed rewolucyą.

Zastanawia to; że redaktoróm gazet naszych surowie przykazano, iżby o wszystkich rządach, prócz neapolitańskiego, z przyzwoitóm pisały poważaniem.

Dla tego też z ostatnim, w każdym zdarzeniu najostrzej postępują: ale któżby się spodziewał, że niektórzy będą mu przyganiiali, nie to, że Murat zasiadł na tronie Burbonów; lecz, że do koalicji przeciwko Bonapartemu należał. Dla teyto przyczyny nie nawidzi go wiele Francuzów.”

W Ł O C H Y.

Gazeta ryska, *Zuschauer*, donosi ze Włoch, co następuje: „Bez wątpienia najważniejszą jest wiadomością dla Włoch, że poseł Króla neapolitańskiego do Komitetu włoskiego w Wiedniu przypuszczonym został; przeciwko czemu Francya i Hiszpania mocno się oświadczały. Gazety wiedeńskie z wielkim poważeniem piszą o Królu Joachimie. Przekiwnie, podług wiadomości ze Włoch, miał on otrzymać od dworu austriackiego oświadczenie, które mu nieco niespokojności przyczynić miało. Wojsko neapolitańskie przez zaciąg ochotników bardzo się powiększa. — W Rzymie niespodziewają się już powrotu osadzonych przez Neapol legacyy, gdy te uważane już są, jako prowincye do tego królestwa należące. Wojska austriackie, w Weneckich zgromadzone krajach, pomnażają się nowym wojskiem z Węgier. — W Genewie dotąd nie ma spokojności. Utrzymują, że Król sardyński, dla Austrii część Piemontu odstąpi. — W Ferrarze, którą dotąd trzymały wojska austriackie, zebrali się mieszkańcy i postanowili, wysłać Deputacyą do Wiednia, z prośbą, iżby ich nie do Neapolu, ale znowu pod panowanie Papieżkie oddano. — Przez jedno z cesarskich urzędzeń wyraźnie w Medyolanie i t. d. gry azardowne pozwolone zostały. — Genuńczyk, nazwiskiem *Francassino*, „na czele uzbrojonej bandy, oświadczył powstanie przeciwko Królowi Sardyńskiemu.” Wyznaczono nagrodę za jego głowę 3,500 liwrów. — Organizacya wojska sardyńskiego licznych trudności doznaie: gdyż powracający ze służby francuzkiej żołnierze, najmniejszy karności nie znają. Podług doniesień z Rzymu, Król neapolitański i Papież wojnę sobie wydali, ostatni wezwał do powszechnego uzbrojenia poddanych swoich.”

Gazeta londyńska, *Courier de Londres*, z Weneccyi, dnia 25 stycznia: „Nie mówią już zgola, o zamiarze Cesarza austriackiego, odwiedzenia dawniejszych krajów rzeczypospolitey weneckiej. Uwięzienia ciągle trwają; co dzień nowe odkrywają ogniwa łańcucha spisku medyolańskiego. — JW. Gubernator w rozmowie z przedniemi osobami naszego kraju, dał poznać, że los nasz wkrótce się odmieni. Zdaje się, że Weneccya zamieni się w stolicę nowego królestwa, które we Włoszech ma się utworzyć; obejmować ono będzie Ferrarę, Bononiją, Weronę, Wicencyą, kraje weneckie, Friulu, i marchiją trewizką. Do myślenia się, że wyspy jońskie zostaną częścią tegoż królestwa: którego króla jeszcze nie wymieniają. Uważać należy: czy byłoby dla Anglików dogodnym rozrządzenie podobne.

„Dnia 30 stycznia. Rozkaz Xięcia Reuss, naszego gubernatora jeneralnego, pod d. 30 grud. r. p., surowie zabraniający wszelkich towarzystw tajemnych, mocné tu sprawił wrażenie. Żyjemy w pośród okropności, o których zapomnieliśmy byli pod rządem umiarkowanym. Ciągłe więzienie co raz nowych osób, nie mały nas niespokojności nabawia. Angli-cy, których pośrednictwo mogło nam obiecywać wyjednanie u Austrii dla nas co pożytecznego, teraz zgodnie się z tém mocarstwem trzymają. W czasie karnawału pozwolone były maskarady; ale rodzaj ten zabaw jest u nas zaniedbany zupełnie. Zaczynamy postrzegać, że wiele rodziny bogatych wyniosło się z naszego miasta: niektórzy z patrycyuszów

do Florencyi wyiechali, a wiele się kupców do Li-worny przeniosło.”

Taż gazeta z Parmy, dnia 26 stycznia: „Nie ma niepewniejszego nad los naszego kraju. Ostatnie listy z Wiednia, zdają się przepowiadać, że urządzenia, mocą których Parma i Placencya dla Maryi Ludwiki przeznaczone zostały, skutku swojego nie wezmą. Napomykają one o królestwie Włoch górnych, do którego należec będą pomienione państwa. Powinibyśmy już ubolewać, że udzielnym nie zostaniemy krajem, a tém bardziéy, że się zamienić mamy w prowincyą małego królestwa. Smutna jest ta niepewność, w której żyjemy, a która jeszcze podobno długo potrwa. Rząd zgola nic nie ogłasza, i zostawia mieszkańców w dręczący niespokojności. Minister stanu, wielu radców stanu, i kilka najznakomitszych kraju naszego osób, dotąd w Wiedniu bawią, gdzie ich od wyjazdu strzymują. Zdawałoby się, że oni tam są zakładnikami wierności swojego kraju.”

Korrespondent hamburski, donosi z Medyolanu pod d. 31 stycznia: „Xiężna Sasko-Gotha, P. Zach i P. Reichenbach płynęli z Genui do Neapolu. Burza zapędziła ich do Korsyki, gdzie okręt naprawiony został. Druga burza zagrażała im niebezpieczeństwem, w bliskości Porto-Ferrajo; wreszcie przybyli do Li-worny, ale ze stratą małego statku, na którym się znajdowały wszystkie ich rzeczy, i instrumenta, które P. Reichenbach wioził dla nowego obserwatorium w Neapolu.

Tenże Korrespondent donosi z Rzymu, pod d. 18 stycznia: „Straż przednią wojska neapolitańskiego, które w sąsiedztwie naszym obozem stoi, wyraźnie z poblizszych wzgórków widzieć można. Papież z Kardynałami schronił się do zamku s. Anioła i przygotowany jest na wszelkie wypadki. Część tutejszey załogi odebrała rozkaz wyścia do Forli.”

A N G L I A.

Gazeta londyńska, *Courier de Londres*, umieściła z Londynu, pod d. 10 lutego, co następuje:

„Xiążę Rejent, w imieniu i ze strony króla, P. Alexandra Torrboll, mianował na konsula do Marsyllii i innych portów w departamencie uścia Rodanu położonych; a Pana Douglas sekretarzem legacyy J. K. Mci przy dworze florenckim. — Zawczora odprawiła się rada gabinetowa w biórze interesów zewnętrznych. — Tegoż dnia poseł dworu austriackiego, udał się do pomienionego bióra, i miał konferencyą z Lordem Bathurst.”

„Obie Izby Parlamentu przystąpiły wczora do dalszego odbywania prac swoich. — W Izbie wyższej zatrudniano się sprawami potocznymi, które żadnego powodu do rozpraw nie dały. Uważano, że Członków opozycyi mała znajdowała się liczba. — W Izbie niższej, różne czyniono pytania ministrom J. K. Mci, w przedmiotach, które teraz najmocniéy obchodzą. Z okoliczności wniesionéy prośby, przeciwko odnowieniu podatku od własności, P. Ponsonby, korzystając z tego zdarzenia, zapytywał: jakiby zamiar był rządu względem tego podatku, gdyż podług prawa, mocą którego jest ustanowiony, kończyć się on powinien d. 5 następującego kwietnia? Kancelarz skarbu odpowiedział: iż, gdyby nawet nie był pytany, miał uwiadomić, że w piątek, d. 17 t. m., poda do rozwagi Izby, względem niektórych środków, w rzeczy skarbu, które jeżeli zostaną przyjęte, uwolnią go tém samém, od łączenia tego podatku do liczby źródeł podobnych środków na roczne wydatki. Uczynili niektóre uwagi nad tém oświadczeniem PP. Ponsonby, Whitbread, i Jenerał Gascoyne; chcieli się oni zapewnić czyli to odnowienie będzie podawane, jeźliby inne środki nie były przyjęte? Minister, w odpowiedzi swojej, wyraził: iż, ponieważ Izbie poda-

ny będzie projekt dochodów; zatem łatwo dla niej będzie dać pierwszeństwo tym, które za stosowniejsze do okoliczności osądzi. Po czém uroczyste uwiadomił minister, iż plan takowy następującego przedstawi piątku.

Kancelarz skarbu, uwiadomił Izbę imieniem Xiążęcia Rejenta, że *Sir John Murray*, członek téż Izby, jest w stanie aresztu, jako zostający pod sądem wojskowym. Podał potém, aby uchwalono poselstwo do Xiążęcia Rejenta, z podziękowaniem iż, považając przywileje Izby, uwiadomił ją o tém. — Na wniesienie Kancelarza skarbu, postanowiła Izba, iż w poniedziałek zamieni się w kommissyą, do rozważania aktu, względem zawieszenia wypłaty bankowej w gotowiznie: gdy termin tak jest blizki. Z téż okoliczności mówił *P. Whitbread*: że, gdy środki postępowania w rzeczy skarbu, tak prędko postanowione bydz mają, rozumie zatem, że interesa *Europy* ułatwione bydz muszą; a przynajmniej, że już na główne zgodzono się przedmioty, októre tak długo się w *Wiedniu* układają. Zadał przeto wiedzieć: czy ministrowie *K. Jmci*, dokładniejszą teraz, aniżeli 1 grudnia, w niektórych względach, mają wiadomość; czy przygotowali się wyrzec odezwy Xięcia *Repnina*; czy będą mogli z pewnością powiedzieć o losie *Genoi*, októrym wtedy wiadomości nie mieli. i t. d. Nader ważną dla Izby jest rzeczą, dokładnie bydz uwiadomioną o układach, które zasły na kongresie, i tém więcej na prawa żądać podobnych objaśnień, wtenczas, gdy idzie o ustanowienie stałego planu dochodów. — Kancelarz Skarbu okazał niestosowność podobnych zapytań, gdzie idzie rzecz względem wypłat bankowych. Dodał wręście, że *Lord Castlereagh* niebawnie z *Wiednia* powróci, i zaimie znowu miejsce swoje w Izbie niższej; a do przybycia tego ministra sądzi się bydz wolnym od dawania odpowiedzi, na wszystkie zapytania względem układów wiedeńskich; nie czyni jednak tego bynajmniej w chęci uchybienia winnego poważenia szanownym Członkom, októrym pytania te potrzebnymi bydz się zdają. ”

HISZPANIA.

Gazeta londyńska, *Courier de Londres*, z *Madrytu*, dnia 24 stycznia: „Zadney już nie należy mieć nadziei łagodności względem *liberalistów*. Rady ministra *Cevallos*, mimo tego, że od Króla uznane zostały za dobre, skutku jednak nie wezmą; a partya mnichów nowé w téj okoliczności odniosła zwycięstwo. Zdaje się owszem, że ona większéz jeszcze nabyła mocy, i rządzi *Hiszpanią* na przekór ministrom. — Zapewniają, że infant, *Don Carlos*, do zakonu wstąpi; i podobno w wyborze swoim pierwszeństwo daje regule *ś. Franciszka*, gdzie, zapewnie, bardzo dobrze przyjętym będzie. — Zdaje się, że rząd zupełnie o wojskowych zapomniál: od dnia 1 listopada żaden żołnierz, ani jednego szeląga nie dostał. — Flotta naszą, do *Ameryki* przeznaczoną, ciągle jest w *Kadyzie*. Eskadra angielská przed tymże portem krąży. — Zupełnie już zakazano u nas gazet angielskich: toż samo wkrótce má nastąpić i względem francuzkich. ”

TURCYA

Gazeta londyńska, *Courier de Londres*, z *Konstantynopola*, d. 24 grudnia: „Uzbrojono korwetę i bryg, w celu wypędzenia z archipelagu zbóyców i korsarzy, októrzy, coraz gęściéz zaczynają się ukazywać, osobliwie na *salonickiéj* odnodze i przyległych jéj wyspach. Statki te oczekują tylko na fregatę, na októrej má jechać Kommissarz nadzwyczajny Porty, do państw korsarskich. — *Derwisz - Begh*, jeden z synów *Senik - Oglou - Mustafa - Baszy*, októry zginął w początkach serwińskiego rokосу, został teraz mianowany na dowódcę twierdzy *Orsowy*, na miejscu *Redeckeb - Agi*, októremu głowę ucięto — Znowu się okazała w tutejszéz stolicy zaraza morowa; ani się dziwić temu można, gdy teraz tak czynny jest

handel ze *Smirną*, gdzie ona nie zupełnie jeszcze grassować przestała. ”

SZWAJCARYA.

Gazeta, *Journal de Francfort*, umieściła ze *Szwajcaryi*, pod d. 2 lutego: „Xiążę *Holstein - Eutin* (były król szwedzki) postanowił zwiedzić ziemię świętą, i otrzymał już od *W. Sultana* potrzebne na to zezwolenie. Wydał on w tym względzie następujące we francuzkim języku ogłoszenie:

„Czynimy wiadomo, przez niniejsze, że *Porta Ottomańska* pozwoliła nam zwiedzić *ś. miasto Jerozolimę*. Spełnia się przez to jedno z życzeń naszych, októre było naygorętszém żądaniem od młodości naszej; i w czasie, kiedyśmy nie widzieli sposobności jego skutecznienia, mieliśmy tajemne przecucie, że *Opatrzność Boska* przeznaczy nas kiedyś, do odprawienia téj pielgrzymki.

Puszczając się ku *Jerozolimie*, wieczną zadaliśmy sobie zgryzotę, gdybyśmy nie uwiadomili chrześcian o postanowieniu naszym, zwiedzenia świętego miasta: spodziewamy się bowiem, iż towarzyszyć nam będą bracia świętej wiary naszej. Kładziemy poniższe warunki dla tych, októrzy zechcą łączyć się z nami w celu odbycia téj podróży. Wzywamy z pomiędzy narodów europejskich 10 braci, októrzyby nam do *Jerozolimy* towarzyszyli, to jest: jednego anglika, 1 duńczyka, 1 hiszpana, 1 francuza, 1 mieszkańca z *Holsztyńskiego*, 1 węgry, 1 holendra, 1 włocha, 1 rossyanina, i 1 szwajcara. — 1) Każdy z nich powinien mieć z dyecezyi lub konsystorza, do októrego należy, świadectwo, zapewniające o czystości jego intencji. 2) Miejscem zebrania się będzie miasto *Tryest*, czas zakreślony jest do 24 czerwca. 3) Ci, októrzy umieją grać na jakim instrumencie, zechcą go wziąć z sobą, jeżeli jest łatwym do noszenia. 4) Każdy powinien mieć z sobą 4,000 zł. auszpurgskich, a przynajmniej 2,000, na przygotowania do podróży potrzebne i utworzenie kassy spólnej. 5) Każdy má prawo mieć przy sobie służącego, pod warunkiem, iżby ten był chrześcianinem i nieskażonych obyczajów. 6) Bracia przywdzieją czarną suknię, która nie má bydz ani okazałą, ani kosztowną. Zapuszczą brodę, na znak stałego przedsięwzięcia, i poczytywać będą za honor nosić imie *Braci Czarnych*. Ubiór, opatrzanie służących i sposób jakim się podróż ta má odprawiać, równie, jako i święta umowa ostatecznie w *Tryescie* urządzone zostaną. 7) Ubiór służących będzie szaraczkowy z czarnym, takóż w *Tryescie* ostatecznie się urządzi. 8) Ostatni termin dla chcących weydz do zjednoczenia się braci czarnych, jest d. 24 czerwca. Po nim, natychmiast uwiadomioną będzie publiczność: czy liczba dopelnioną została. 9) Onoby, októre weyda do tego związku, dadzą wiedzieć o tém przez swoje gazety krajowe, iakotéz przez gazety, wychodzące we *Frankfortcie* nad *Menem*, a z naszej strony oznaymiemy o tém na piśmie pod adresem Redaktora gazety frankfortskiéj niemieckiéj. — Działo się w *Bazyli*, d. 27 stycznia 1815 roku, ery chrześciańskiéj.

Gustaw Adolf Xiążę *Holstein Eutin*.
WIADOMOSCI ROZMAITE.

Podług ostatnich listów, w *Zurichu* z *Wiednia* odebranych, interesa *Szwajcaryi* jeszcze nie są ukończone. — Do *Rennes* przyszło 722 ludzi dla dopelnienia załogi tameczney — List powszechnie znany pod imieniem oficera rossyjskiego, do redaktorów gazety angielskiéj *Morning Chronicle*, i *Monitora francuzkiego*, adressowany, przypisują *P. Jomini*, októry dawniéj był Jeneralem w służbie francuzkiéj, a teraz zostaje w rossyjskiej. (List ten jest umieszczony w *N. 7 Kur. Lit.*) — Zdaje się to już bydz postanowioném, że *Bryzgowija* należec má do *W. Xtwa Badeńskiego* — Order żołnierski *Maryi Teressy* liczy teraz 10 ozdobionych wielkim krzyżem, 43 kommandorów i 272 kawalerów —

Wojsko austriackie ma teraz 472 generałów, w liczbie tej 10 feldmarszałków — Z Londynu wyszły rozkazy, iżby duńska wyspa, *S. Croix*, natychmiast oddaną im była — W Gandawie mer zalecił śpiewanie *Te Deum* w rocznicę oswobodzenia miasta od Francuzów, ale duchowieństwo nie posłuchało — Zgodzono się, jakoby, na przyłączenie Tyrolu do Włoch. — Napoleon w náyparadniejszym pokoju domu rządowego w Porto-Ferrajo, znalazł bardzo piękny portret Katarzyny W. Dawno już podróżni namieniali o piękności tego wizerunku — Dowódcą teraznijszym twierdzy Königstein, jest P. Warnsdorff: jego to straży poruczone są náydroższe przedmioty gabiretów drezdeńskich, klejnoty, &c.

Hrabia Bellegard, o którym różne gazety doniosły, że do Gorycyi wyjechał, dotąd się w Medyolanie znajduje.

2. Kommissya za Naywyższym Ukazem dla rozpoznania długów i majątków byłych Litewskich Hetmana i Podskarbięgo Oginskih, w Mieście Wilnie ustanowiona, postanowiła wszystkie dobra pod onej administracyą będnące, jako to: Hrabstwo Iwiekie z Folwarkami Krassowoszczyzna, Galinszczyzna, Rembekowszczyzna i Chowanszczyzna, w Gubernii Wileńskiej Powiecie Oszmianskim, — Dobra Indurę, Folwark Hlibowicze w Gubernii i Powiecie Grodzieńskim, — Folwark Opol w Powiecie Kobryńskim, — Folwark Wielanów w Brzeskim Gubernii Grodzieńskiej — Dobra Czarna w Powiecie Wileńskim, — Folwark Zapole w Powiecie Pińskim Gubernii Mińskiej, — Folwark Skaudacie w Powiecie Telszewskim Gubernii Wileńskiej — i Daubiszki w Poie Szawelskim, przez nową licytacyą w aręde wypuścić i do tej przez potrójną publikatę w Kuryerze Litew. unieszczoną wezwać żyjących też dobra arędować; a do zupełnienia takowej licytacyi naznaczają się trzy terminy, a jest: pierwszy dnia 20 marca, drugi dnia 15 apryla, a trzeci ostatni dnia 24 apryla bieżącego roku — 1815.

Urząd Jazdowski przyjął Ziem. Wileń. Kommissarz.

1. Piotr Muchliński Porucznik wojsk polskich, wspólnie z oycem działający, przez obowiązek dokumentem wieczysto assekuracyjnym, w roku 1815 mes febr. 15 dnia, WW. JPanom Kazimierzowi Muchlińskiemu Rotm. Smoleń: oycowi, i Weronice z Wołków Muchlińskiej b. Sędz. Grodz. Zawilejskiemu wydanym, tegoż roku i mes 18 dnia aktywowanym, przyjął opłacenia długów na Mittności Mule w Ptoie Zawilejskim położony, opartych złotych trzydzieści jeden tysięcy, dwieście siedmnaście, osobom tu wyrażającym się, to jest: WW. JPanom Józefowi Niewiarowiczowi Sędz. Granicz. Zawilej: czer. zł. sto osmdziesiąt, procentu czer. zł. dwanaście i zł. dwanaście — Pannie Bemownie Mniszce czer. zł. dwieście, procentu czer. zł. czternaście — Kracyzyny Smigielskiej czer. zł. trzyseta, procentu czer. zł. czterdzieści dwa. Missiewiczowi rubli tysiąc sześćset, procentu rubli dwieście dwadzieścia cztery — Mikołajowi Oleszkiewiczowi rubli sto, procentu rubli trzydzieście pięć — Xiędzu Chorociejowi rubli sześćdziesiąt trzy, procentu rubli siedmnaście zł. trzy groszy dziesięć — Jakóbowi Ciechanowiczowi czer. zł. sto pięćdziesiąt, procentu czer. zł. dziesięć i zł. dziesięć. — Co ogół składa powyższe zł. trzydzieści jeden tysięcy, dwieście siedmnaście, te na conto swoje do opłacenia i ułatwienia przyjąwszy, przez dzisiejszą awizacyą zaprasza WW. JMosć Panów Dobrodziejów do folwarku Muły w Ptoie Zawilej. położonego, przybycia z dowodami na dzień pierwszy marca, a komu odległy na szósty, roku teraz idącego 1815; a to w celu ułożenia się i uczynienia satysfakcyi każdemu, z wyrażonych wierzycieli, przez taki sposób obycia się z wierzycielami, ochraniając ich expensa jakieby wypadły na Exdywizyi, a która odtąd, że już skutków swoich brać nie może, przed całą powzechnością ogłasza. — Na takim fundamencie przyjętych obowiązków przez W. Piotra Muchlińskiego z W. JP. Kazimierzem Muchlińskim Rotm. Smoleń. oycem swoim ułatwienia powyższych kredytorów — Ja Weronika z Wołków Muchlińska b. Sędzina Grodz. Zawill. za wolą oycia moiego W. Sędziego Wołka czyniąca, za summy mnie należne dekretemi nie appelowanemi w roku 1810 Junii 25 dnia reko-guokowane, w ilości czer. zł. 6,400 i zł. 400, z procentami zaległymi, mając od W. JP. Kazimierza Muchlińskiego Rott. Smoleń. z ugodliwego dokumentu 1815 Januar. 7, prawo na wieczność Abramowszczyzny i summy zł. 200,000, u JWW. Tadeusza i Franciszka Weysenhoffów będnący, od której płaci się podatku po Jeznickiego zł. 6,000, w roku tymże febr. 15 wydane; dla przybliżenia tak satysfakcyi wierzycielom mając na względzie spokojność, jak oraz chcąc oddalić nieszczęśliwe wypadki z Exdywizyi dla wierzycieli i familii przynieść się mogące, przyjąłem do zniesienia długów na Mule opartych zł. 28,000 zapłacić przezemnie osobom tu wy-

rażonym, to jest: WW. JPanom Lubowickiemu ozer. zł. 200 procentu ozer. zł. 7 — XX. Dominikanom Werkowskim ozer. zł. 333 zł. 6, tymże procentu ozer. zł. 46 i zł. 12 — Kazimierzowi Niewodniczowskiemu ozer. zł. 62 i zł. 1,760 — Antoniemu Grafowi rubli 600 — JW. Sulistrowskiemu rubli 1,070 dwóm Szemiotom czer. zł. 91 zł. 13 gr. 10, procentu zł. 128 gr. 20, tych wyrażonych wierzycieli przez gazetę dzisiejszą awizują, zapraszam na dzień 8 i 19 marca roku teraz idącego 1815 przybycia z dowodami do majątności Abramowszczyzny w Ptoie Zawill. położony, tak do umiarkowania się, i do uczynienia każdemu poszczególnie satysfakcyi, jak oraz dla oddalenia Exdywizyi, któraby nieprzyjemne skutki przynieść mogła, naostatek ostrzegając JWW. Tadeusza Mar. Rzezyo. Franciszka Podkomar. Inflant., Weysenhoffow. iżby summy od nich wypadającego procentu, jako już z powyższego prawa do mnie należnych, tak WW. Kazimierzowi Rott. Smoleń. oycowi, jako też Piotrowi Synowi Poruczn. W. P. Muchlińskiemu pod żadnym pozorem nie oddawali i żadnych nie przyjmowali od tychże tentacyów, uwiadamięć jako prozony podpisuję, Dzieło się w Swięcianach 1815 Mes Febr. 17 dnia — Antoni Sielicki Adwokat Ptu Zawill.

2. Excerpt processu z Protokołu Potoczego Ziemskiego Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażonyj zanesionego i tegoż czasu pod pieczęcią Ziemską Ptu Wileń jest wydan.

Roku tysiąc osmset piętnastego miesiąca februaryi siedm-nastego dnia.

Przed ektami Ziemskimi Ptu Wileńskiego, stawiając obecnie Starozakonny Zysking Jankielowicz Lipszytz, powierzony od całego Gminu Szawelskiego proces poniższy wpisać do Protokołu, podał w wyrazach takowych — Process Imieniem Star. Zyskinda Jankielowicza Lipszytza Obyw. Szawelskiego, przeciwko Starozakonnemu Jankielowi Hirszowiczowi Wanburgowi Obyw. Szawelskiemu Aktorowi, a Star. Izraela Abrahamowicza Gordona Obywatela Wileń. super arbitra będnącego, w rzeczy oto: iż w roku idącym tysiąc osmset piętnastym januaryi dwudziestego szóstego dnia, obżałny Jankiel Hirszowicz, przybywszy do miasta Wilna, dla wzięcia odkupu mieyskiego Szawel. z kompaniją z żalm. Deltr. i Starozakonnym Ickiem Mejerowiczem Szonem, u W. JPana Houwalta b. Prezydenta Grodz. Wileń a to: nie dla nich samych, ale dla całego zgrumowania miasta Szawel, gdy późnię obżałny Jankiel Hirszowicz nie dotrzymując słowa nie chciał zrzec się przed W. Prezydentem, takowego odkupu, musiał żałcy Deltr. w imieniu całego obczestwa opisać się na Sąd Polubowny Kompromissarski — Za Arbitrow Starozakonnych Wigdera Wolfowicza Trockiego, Mowszy Michelowicza, s super Arbitra Izraela Abrahamowicza Gordona Obyw. Wileń. a gdy Dokument na Kompromiss nie był przyznany dla pewności dotrzymania wyroku Polubownego ulokowaliśmy w tymże dniu u Super Arbitra w obecności Arbitrow Wexel na prostym papierze pisany, na summę rubli srebrnych tysiąc pięćset czyli czerwonych złotych pięćset, po ogłoszeniu wyroku Sądu Polubownego, że powiuen obżałny Jankiel Hirszowicz zrzec się odkupna miasta Szawel na całe obczestwo Szawelskie, obżałny Hirszowicz unikając i nie chcąc być posłusznym wyrokowi słusznemu, trafił do obżałgo Izraela Abrahamowicza Gordona Super Arbitra i wmoził onemu, aby takowego wyroku z podpisem Arbitrow nie wydał, nadto jeszcze potrafił do tyle ująć, że wexel podpisany przez żałgo Zyskinda na rubli srebrnych tysiąc pięćset czyli czerwonych złotych pięćset, iemu wydał, żałcy Deltr. widząc takową krzywdę przez obżał Hirszowicza i Abrahamowicza, uczynioną, obawiając się prozekncyi nie słuszeny w Aktach publicznych, jak naysoleniey manifestuie i całą publiczność oświadczając, że na takowy wexel w dniu dwudziestym szóstym januaryi, żadnych zgółu nikogo pieniędzy nie pożyczyl, na ozym udowodnie żałcy świadectwem Arbitrow wyż wzmienionych, jeżeli tego potrzeba będzie wymagała. U tego processu podpis taki —

Zyskind Jankielowicz Lipszytz.

O zgodności poświadczam Adam Dauksza Regent.

1. Dom murowany w mieście Wilnie, na Zamkowej ulicy pod Nrem 123 sytuowany, przez Właściciela JP. Benedykta Skędzińskiego, za kontraktem arędowym, teraznijszego roku februaryi 18 wydanym, i w policyi mieyskiej Wileńskiej jawionym: postąpio-ny w sześcioletnią tenutę, JPP. Antoniemu i Krystynie Czerwińskim, gdy zaś za takową sześcioletnią tenutę summa całkowita przez tychże Czerwińskich wzmienionemu JP. Skędzińskiemu w zupełności opłaconą; przeto ostrzegam się, ażeby nikt do wyścia oznaczonego 6 letniego terminu z JP. Skędzińskim nie wchodził w żadne układy o possessyą wyrażonego domu, jako też ażeby i kredytów nie czyniono, albowiem Czerwińscy z góry za lat sześć domierzywszy opłatę zupełną, jak z tenuty 6 letnięj wzruszonemi, tak i obowiązani do opłaty zaciągając się mogących przez JP. Skędzińskiego długów, być nie mogą.

2. Uwiadamia Prześwietną Publiczność Dendysta Wagemheim, iż temi dniami ma opuścić tuteysze miasto.